



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 10 stycznia 2020 r.

Pozycja 36

## POSTANOWIENIE z dnia 16 października 2019 r. Sygn. akt Ts 200/17

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Jędrzejewski – przewodniczący i sprawozdawca  
Michał Warciński  
Grzegorz Jędrejek,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 25 września 2018 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej J.S. i J.S.,

p o s t a n a w i a:

**nie uwzględnąć zażalenia.**

### UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej, wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 19 października 2017 r. (data nadania), J.S. i J.S. (dalej: skarżący) zarzucili niezgodność art. 89 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872, ze zm.) z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 i art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Postanowieniem z 25 września 2018 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, ponieważ dotyczy ona stosowania prawa. Ponadto – i niezależnie od powyższego – stwierdził, że w sprawie nie wykazano związku pomiędzy zakwestionowanym przepisem, wydanym wobec skarżących rozstrzygnięciem a sformułowanym zarzutem niekonstytucyjności. Zwrócił też uwagę, że rozstrzygnięcia zostały wydane wobec skarżących w ramach postępowania nadzwyczajnego, a w takiej sytuacji nie można złożyć skargi konstytucyjnej na przepisy prawa materialnego, tylko na regulacje proceduralne dotyczące takiego postępowania.

W zażaleniu na to postanowienie skarżący zarzucili Trybunałowi, po pierwsze brak podstawy prawnej żądania wykazania przez nich, że wykładnia zaskarżonego przepisu jest ustabilizowana, powszechna i powtarzalna. Według nich, zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji wystarczy, że wykładnia przyjęta przez organy stosujące prawo jest niezgodna z Konstytucją. Po drugie, skarżący zarzucili błędną interpretację zarzutów skargi konstytucyjnej i bezpodstawne przyjęcie przez Trybunał, że brakuje związku pomiędzy zakwestionowanym przepisem, wydanym wobec skarżących rozstrzygnięciem a sformułowanym zarzutem niekonstytucyjności. W ocenie skarżących wykazano ścisły związek między przepisem a zarzutem nie-

konstytucyjności. Zaskarżony przepis jest rozumiany przez organy stosujące prawo w sposób naruszający prawo własności skarżących (art. 64 ust. 1 Konstytucji), gdyż na podstawie decyzji Wójta Gminy J. z 27 stycznia 2003 r. (znak: [...]) nakazano rozbiórkę ich budynku.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072, ze zm.; dalej: u.o.t.p. TK) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 5-8 u.o.t.p. TK), badając przede wszystkim, czy w wydanym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Trybunał stwierdza, że zaskarżone postanowienie jest prawidłowe, a zarzuty sformułowane w zażaleniu nie zasługują na uwzględnienie.

W zaskarżonym postanowieniu Trybunał zasadnie uznał, że skarżący złożyli skargę konstytucyjną nie na treść art. 89 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 13 października 1998 r. – Przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną (Dz. U. Nr 133, poz. 872, ze zm., dalej: przepisy wprowadzające), lecz na sposób jego zastosowania w indywidualnej sprawie. Skarżący w zażaleniu potwierdzają, że kwestionują treść przepisu ustaloną w drodze wykładni. Nie negują, że argumentacja skargi konstytucyjnej zmierzała do wykazania, iż Naczelny Sąd Administracyjny – wbrew treści przepisu – uznał, że decyzja Wójta Gminy J. (dalej: wójt) z 27 stycznia 2003 r. (znak: [...]) nie została wydana przez niewłaściwy organ, co doprowadziło do naruszenia konstytucyjnych praw podmiotowych skarżących.

Skarżący nietrafnie kwestionują stanowisko Trybunału, zgodnie z którym skarga została sporządzona z naruszeniem art. 79 Konstytucji w związku z art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK. Skarżący wskazują, że przepis Konstytucji nie uzależnia prawa wniesienia skargi konstytucyjnej od wykazania, iż treść przepisu ustawy zastosowanej przez organy stosujące prawo ma znaczenie nadane mu przez ustabilizowaną, powtarzalną i powszechną metodę wykładni.

Trybunał stwierdza, że w świetle art. 79 Konstytucji w związku z art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p. TK przedmiotem skargi konstytucyjnej może być tylko „ustawa lub inny akt normatywny”. Akty te muszą stanowić podstawę ostatecznego orzeczenia sądu (lub organu administracji publicznej) o wolnościach i prawach skarżących. Oznacza to, że do kognicji Trybunału należy badanie jedynie przepisów będących podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia, a nie ich wykładni w indywidualnej sprawie. Istniejący w tym zakresie wyjątek dotyczy właśnie utrwalenia, ustabilizowania i upowszechnienia określonego sposobu rozumienia danego przepisu w praktyce. W takim wypadku, zgodnie z tą ustaloną praktyką, przedmiotem kontroli konstytucyjnej jest norma prawna dekodowana z danego przepisu.

Zasadnie więc uznał Trybunał, że przedmiotem kontroli nie może stać się indywidualny i jednostkowy akt zastosowania przepisu, ponieważ pozostawałoby to w sprzeczności z art. 79 ust. 1 Konstytucji. Przedmiotem skargi może być tylko normatywna podstawa ostatecznego rozstrzygnięcia, a nie kwestia konstytucyjności samego rozstrzygnięcia.

Wbrew twierdzeniom skarżących, Trybunał nie dostrzega związku między przepisem, a zarzutem niekonstytucyjności, gdyż art. 89 ust. 1 i 3 przepisów wprowadzających stanowił jedynie podstawę do przejęcia kompetencji kierownika urzędu rejonowego przez starostę oraz dalszą aktualność porozumień już zawartych przez gminy z organami administracji rządowej. Natomiast zarzut niekonstytucyjności stawiany przez skarżących dotyczy prawa własności, jakoby naruszonego wydaniem wobec skarżących nakazu rozbiórki budynku.

Tymczasem decyzja wójta z 27 stycznia 2003 r. nie była przyczyną – jak twierdzą skarżący – naruszenia ich prawa do własności przez wszczęcie postępowania nakazującego rozbiórkę budynku. Powyższa decyzja była jedynie sprzeciwem do zgłoszenia zamiaru budowy dokonanego przez skarżących, a nie decyzją o odmowie wydania pozwolenia na budowę. Skarżący natomiast wybudowali obiekt, pomimo otrzymania decyzji o odmowie wydania pozwolenia na budowę.

W tym stanie rzeczy Trybunał Konstytucyjny stwierdza, że wniesione zażalenie nie podważa podstaw odmowy nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu, dlatego zgodnie z art. 61 ust. 8 u.o.t.p. TK postanawia jak w sentencji.